

II. RECENZJE I NOTY

ZBYSZKO MELOSIK *Piłka nożna. Tożsamość, kultura i władza*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016, ss. 200

Piłka nożna „ramowaniem” tożsamości narodowej

Para-recenzja książki

Przystępując do omówienia książki Z. Melosika, wpisującej się tematycznie w badania interdyscyplinarne, na początku przybliżę sens rozumienia para-recenzji, następnie odniosę się do treści tej pracy, wskazując głównie jej zalety, a na końcu będę odwoływać się do pewnych jej „braków”, które – w tym przypadku – wykraczają poza intencje autora.

To nie pierwszy raz, kiedy opracowuję czyjąś wypowiedź naukową i w podtytule używam pojęcia para-recenzja. Wpis „para” sugeruje podwójną płaszczyznę odniesienia do rzeczonych tutaj treści. Jej podstawowym wyznacznikiem jest wypowiedź autora, której recenzja podlega dodatkowo przyjętej perspektywie poznawczej, w zasadzie opartej na ramie poglądów zawartych w przystającej do tematyki pracy naukowej, co po pierwsze, pozwala wygenerować idee ujawniające ducha pracy, za którym skrywa się tożsamość Autora, a po drugie dokonać „meta”, czy też intertekstualnej interpretacji podstawowego tekstu. To uobecniające się i autentyczne bycie w tekście Z. Melosika, stanowi podstawę dla przywoływanych i włączanych w strukturę kompozycji narracji, którą myśliciel wzbogaca swoimi osobistymi doświadczeniami, wspomnieniami, refleksjami. Autor zatem nie „umarł”, jest aktywnym promotorem rozwijanego z czytelnikiem dyskursu, oferując mu przystające do siebie zbiory informacji na temat futbolu, które w dobie mnożących się książek biograficznych poświęconych „gwiazdom” piłki nożnej, odsłaniają konteksty kulturowe, historyczne, społeczne i polityczne, przez co poszerzają perspektywę rozumienia fenomenu spektaklu gry w piłkę – spektaklu ideologizującego nie tylko sferę cielesnego istnienia, a jeśli już to poprzez ciało sferę ludzkich emocji i myśli, które stanowią podstawę ludzkiej egzystencji – bycia w świecie, bycia na bazie zapośredniczające się kulturowo i ugruntowanej terytorialnie tożsamości.

Poprzez odniesienie „para-” nadaję zatem sprawozdawczej formie recenzji duchowo-humanistyczny wymiar, w którym omawiana książka, w swojej war-

stwie przekazu wiedzy, nie tylko paralelnie wskazuje na swojego twórcę, na jego osobowość, przekonania itp., ale również prezentuje się jako swoisty i niezależny byt, który mówi nie tylko słowami zapisanymi, ale przede wszystkim tym, co wylania się z narracji wypowiedzi, których ikoniczność pozwala dostrzec to, co nie zostało napisane, a jednak w tekście bytuje. Mając zatem na uwadze to, co pozwala wniknąć w ducha tej pracy, chciałbym zasugerować w ramach idei para-recenzji dwie dopełniające się perspektywy poznawcze, wynikające z moich przemyśleń, a zawierające się w takich pojęciach, jak: ramowanie i pedagogizacja.

Pierwszą z tych kategorii omówiłem w książce „*Ramy pedagogiki*”¹. Ramowanie to proces zestawiania następujących po sobie fragmentów kreowanych przez autora narracji, które w swojej językowej/znaczeniowej płaszczyźnie składa się na ikoniczny obraz myśli. Obraz ten w swojej poznawczej ukształtowości (*Bildung*) ma charakter retoryczny, w którym dominuje perswazja i argumentacja odwołująca się do retorycznych tropów, figur. W ten sposób dąży się do odzworowania procesu myślowego autora, który ostatecznie składa się na byt książki, której istota – bycie zapośrednicza się w retoryce, w akcie kategoryjnego postrzeżenia świata przez autora². Wyodrębnienie zatem preferowanych wartości może opierać się tylko i wyłącznie na retoryce, bowiem nie istnieje specyficzna logika sądów, której operacjonalizacja znalazłaby zastosowanie w słowie pisanym. Dlatego, w prowadzonych w tym temacie badaniach Ch. Perelman pisze:

Stwierdziliśmy, że w dziedzinach, w których chodzi o ustalenie tego co bardziej pożądane, tego co bardziej rozsądne i akceptowalne, rozumowania nie są ani formalnie poprawnymi dedukcjami, ani indukcjami idącymi od szczegółu do ogółu, lecz są wszelkiego rodzaju argumentacjami, których celem jest skłonienie słuchaczy [czytelników – M.D.] do uznania tez, jakie przedstawia się im do akceptacji³.

Z drugiej strony, z ramowaniem należy wiązać rozumienie, które

(...) nie polega na identyfikowaniu poszczególnych znaczeń i wiązaniu ich w porządek całości, lecz na rozumieniu „ramowym”, nadającym całościowy sens strumieniowi mowy (bez specyfikacji jej szczegółowej zawartości)⁴.

Co zaś się tyczy procedury pedagogizacji, nad zastosowaniem której obecnie pracuję, to należy mieć na uwadze kreowanie teorii, której zadaniem będzie krytyczne odsłanianie tego, co w swojej ideologii kreuje praktykę, a w tym przypadku proces pisanie. Ramowanie – w takiej sytuacji – wpisywałoby się w peda-

¹ M. Dembiński, *Ramy pedagogiki*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2015.

² G. Lakoff, *Kobiety, ogień i kobiety niebezpieczne. Co kategorie mówią nam o umyśle*, przekł. M. Buchta, A. Kotarba, A. Skucińska, Wydawnictwo Universitas, Kraków 2011.

³ Ch. Perelman, *Imperium retoryki. Retoryka i argumentacja*, przekł. M. Chomicz, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.

⁴ R. Nycz, *Literatura: litery lektury. O tekście, interpretacji, doświadczeniu rozumienia i doświadczeniu czytania. Z dodatkiem studium przypadku Wagonu Adama Ważyka*, [w:] *Teoria – literatura – życie. Praktykowanie teorii w humanistyce współczesnej*, red. A. Legeżyńska, R. Nycz, IBL PAN, Warszawa 2012, s. 107.

gogizację, której – z uwagi na pedagogikę, tj. akt kształcenia, kształtowania – wychowanie miałooby w swojej płaszczyźnie kształtującej nawiązywać do zdolności, a więc i osobowo rozwijanych oraz kumulowanych zdolności⁵, stanowiąc przy tym teoretyczne narzędzie, które w swojej poręczności pozwalałoby w sposób refleksyjny, poznawczy odnieść się do edukacji jako tej formy urzeczywistniania zdolności, które oparte byłyby na posiadanych umiejętnościach, instrumentalnie podległych retoryce ideologii. Miałoby to w rezultacie pozwolić w sposób refleksyjny i krytyczny odnieść się do autorytetu, który w świecie nauki, w rzeczywistości cytowań, a więc i upolitycznienia nauki, czyni jednostkę miarą wszechwiedzy(!).

Książka Z. Melosika obejmuje Wprowadzenie; sześć rozdziałów odnoszących się do idei gry w piłkę nożną i jej kulturowych oddziaływaniach w takich krajach, jak: Brazylia, Argentyna, Japonia, Stany Zjednoczone, Holandia, Niemcy; ostatni rozdział dotyczy żeńskiego futbolu; całość zwieńcza krótkie Zakończenie.

Zestawiając zalety tej pracy, należy jednoznacznie stwierdzić, że jest napisana językiem „jasnym”, precyzyjnym i nieskomplikowanym, pozbawiona ozdobników stylistycznych i teoretyczno-filozoficznej nadbudowy, co – przypuszczalnie – poszerza krąg grup czytelników mogących znaleźć w niej coś interesującego dla siebie. Poruszane w niej tematy zapewne usatysfakcjonują fanów zajmujących się piłką nożną od strony teoretycznej, naukowej, beletrystycznej – biograficzno-historycznej. Szerokie spektrum tematyczne i dziedziczne sprawia, iż mamy do czynienia z wypowiedzią wyjątkową na naszym rynku wydawniczym, w którym pojawia się źródłowa, tj. ideowa synteza gry w piłkę nożną w kontekście kulturowego funkcjonowania społeczeństw, narodów, czy środowisk zrzeszających się wokół futbolu. Jest to praca poszerzająca perspektywę tego zjawiska, wskazując na jego kulturowo-społeczne, polityczne i historyczne źródła, poszukując przy tym jego istoty, warunkującej przy tym niejednokrotnie całkowity sens ludzkiego, a w pewnych sytuacjach narodowego, istnienia – na przykład trauma po „klęsce” Brazylii z Urugwajem w meczu finałowym w 1950 roku. Praca w całości jest oparta na literaturze zachodniej – pomijam książki samego autora.

Idee składające się na proces ramowania wskazują na dużą liczbę przykładów dopełniających kluczowe fakty z bytu piłki nożnej, które organizują kierunki myśli Z. Melosika. Wzbogacając przez podawane przykłady wiedzę na temat tego zjawiska, Autor łączy sferę indywidualną z publiczną, które warunkują sposoby jednostkowych działań i postaw jako wytyczne dla ich funkcjonowania w globalnie rywalizujących ze sobą nacji. Piłka okazuje się w swojej sprawczej mocy praktyczną ideą kształtującą jednostki, które w aspekcie edukacyjnym nabywają umiejętności, które predestynują je do uczestniczenia w Życiu, które staje się ich życiem. Styl tego życia wyłania się jako kapitał do przeżycia, jako *habitus*, w dyspozycjach którego jednostka odnajduje i ugruntowuje swoją tożsamość. Gra w piłkę nożną okazuje się istnieniem sprawczego dziania się świata, a aktorzy scen boiskowych stają się bożyszczami, autorytetami, których się

⁵ R.M. Gagné, L.J. Briggs, W.W. Wager, *Zasady projektowania dydaktycznego*, przekł. K. Krużewski, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1992.

podziwia, naśladuje i z którymi się utożsamia. Piłka nożna to karnawał, festyn za festynem, Dionizje trwające prawie cały rok. Codziennie, za pośrednictwem mediów można uczestniczyć w piłkarskich igrzyskach, ale za ten „chleb” trzeba płacić – trzeba mieć środki utrzymania. Rozrywka kosztuje, rozrywka w swojej władzy ubezwłasnowolnia, przywiązuje kulturowo do terytorium i idei, których egzystencjalne zawłaszczenie wymaga wielu wyrzeczeń, często upokorzeń, odsprzedawania swoich fizycznych czy intelektualnych zasobów. Dlatego, kultura w ugruntowywaniu egzystencjalnej tożsamości opiera się na przemocy – pracy, po której każdy może stać się „panem” telewizyjnego, boiskowego świata. Sens ludzkiej egzystencji w swoim upolitycznieniu zostaje przysłonięty globalizacją glocalizacji – wszechogarniającym i powszechnie uobecniającym się „Bogiem” idei sportu, w której – w wyczekiwaniu na emocjonalny *katharsis*, a więc i w byciu kibicem – ucieleśnia się ekonomia życia gospodarczego wcielana przez kręgi osób związane z biznesem, technologią i nauką.

W pracy tej duch kulturowej mentalności kibiców znajduje swoje uzasadnienie i odwzorowanie w czynnikach ją zespalających, a mianowicie w warstwie mentalnego i cielesnego uczestniczenia w piłkarskich spektaklach, źródłowo nawiązujących w swojej retoryce do usposobienia, postaw i historii narodu dążącego przykładowo do wyzwania się z niewoli, społecznego ucisku i ustabilizowania doświadczania wolności poprzez taniec (samba, tango). Duch narodowy okazuje się duszą wiary, hartu, niezawisłości i własnego stanowienia. Niemcy przegrali wojnę, ale w roku 1954 pokazali światu, że ostatecznie są nie do pokonania. Uniwersalność ducha narodu wskazuje na to, co indywidualne, niepowtarzalne, lepsze, godne pożądania. Różnorodność tożsamości różnicuje, pokazując, że Brazylijczyk na boisku w swoich ruchach jest gibki niczym baletnica, Argentyńczyk nieuczciwy, grający faulem, Niemiec zorganizowany, taktyczny, a Holender ma łączyć te różne umiejętności z młodością. Fenomenem tej dyscypliny sportu jest to, że stała się praktyką społeczno-kulturową i dlatego kibic zawsze wie, co i jak oraz dlaczego? Sposób bycia narodu, a więc i poszczególnych jednostek przekłada się na sposób myślenia, sposób postrzegania świata i tego, co się w nim dzieje, a od kibica oczekuje. Warto zauważyć, że sposób myślenia kibiców w pełni jednak nie przystaje do tego, co dzieje się przez 90 minut w ramach boiskowego spektaklu. Ważniejsze w tym piłkarsko upolitycznionym świecie jest to, co dzieje się na trybunach, w głowach publiki, przed meczami i po meczach. Na boisku mamy tylko dwudziestu dwóch zawodników (choć zdarza się, że najważniejszym okazuje się sędzia), których się ogląda, koncentrując swoją uwagę na piłce. Docenia się cyrkowy charakter gry, mądrość podań, ale najważniejszy jest cel, czyli zdobycie bramki i zwycięstwo swojej drużyny. Swoistość piłki nożnej polega też na jej przypadkowości, na możliwości ogrania faworyta i tym samym doświadczania poprzez tę tożsamość, uspołnioną jedność czegoś niezwykłego, czegoś, co stanie się mitem odnowicielskim, czymś, co w swojej strukturze narodowego istnienia okaże się czymś prawdziwym i hiperrealnym (superrealnym), stanowiącym o powszechnym, a więc indywidualnym związku teraźniejszości z przeszłością. „Zwycięski” remis na Wembley przez Polaków w 1972 roku jest tego dobrym przykładem. Kibic potrzebuje idei wzorów i dlatego jego postrzega-

nie tego, co dzieje się na boisku nie musi przystawać do rzeczywistych zachowań piłkarzy na boisku i posiadanej oraz uaktywnianej przez nich tzw. inteligencji boiskowej. Emocje kibiców sprawiają, że docenia się tych, którzy strzelają bramki, w tym i tych, od których przypadkowo piłka się odbije i osiągnie upragniony przez widownię cel. Inteligencją boiskową, a więc nadnaturalną umiejętnością gry w piłkę nożną mogą poszczycić się nieliczni piłkarze, a więc przede wszystkim ci, którzy mają duże umiejętności techniczne i „rozbudowaną” wyobraźnię przekładające się na przewidywanie i projektowanie w umyśle zdarzeń wraz z wykorzystaniem przypadkowości, które w praktyce, w swojej niekonwencjonalności świadczą o genialności, przez co wzbudzają zachwyt i podziw. Nie powinna zatem dziwić nikogo tak wielka popularność tej dyscypliny sportu, ponieważ zachowania zawodników na boisku i co na nim się wydarza w pełni odzwierciedlają sens dziania się dziejów świata – dziejów dopełniających się między tym, co indywidualne, a tym, co zespołowe. Dlatego, to w ruchach grających ujawniają się właściwe im: temperament, charakter i postawy wobec innych w dążeniu do wspólnego celu.

A jak ujawnia się Autor w przypadku zestawianej i budowanej w tej pracy narracji? Z. Melosik nie tylko uobecnia się w pierwszych zdaniach *Wprowadzenia*, ale czyni to wielokrotnie w tekście, dzięki czemu mamy okazję brać udział w dyskusji, do której jesteśmy przez te osobiste reminiscencje zapraszani, wykraczając tym samym poza ramy książkowego monologu. We *Wprowadzeniu* mamy zatem okazję poznać rzeczywiste, a więc i osobiste źródła powstania pracy. W swoim celu jako zadanie został wyznaczony porównawczy zakres statusu i roli piłki nożnej we wspomnianych już wcześniej krajach wraz z uwzględnieniem kobiecej piłki nożnej. Z podanych przez Autora uzasadnionych względów, nie ma rozdziału poświęconego angielskiej piłce nożnej – kolebce tej dyscypliny sportu. Nie da się bowiem pisać o wszystkim i o wszystkich, choć wiadomo, że dyscyplina ta „narkotyzuje” Włochów, Portugalczyków czy Hiszpanów. Należy też ubolewać, iż autor nie pokusił się przeanalizować w swoich globalno-porównawczych rozważaniach gry w piłkę nożną choć w jednym z krajów Afryki. Mielibyśmy wówczas do czynienia z globalnym, wprowadzającym zarysem na temat relacji piłka nożna w ujęciu kontynentalnym, rasowym, cywilizacyjnym.

Niemniej kluczowa jest deklaracja Autora, który w sposób świadomy przeciwstawia się negatywnym uogólnieniom tego zjawiska kultury. Rzeczywiście, „opluwanie” spektaklu piłkarskiego i kibiców zapośredniczających w nim swoje doznania, uczucia i myśli stanowią wyjątkowo atrakcyjne przedsięwzięcie poznawcze dla intelektualistów – i w tym miejscu powiemy – outsiderów dziania się dziejów. Przyjęta przez Myśliciela perspektywa społeczno-kulturowego wglądu i oglądu struktury gry w piłkę nożną nie jest tylko warunkowana socjologiczną analizą – ma przede wszystkim charakter antropologiczny, a przez własne uczestniczenie w tym najbardziej popularnym zjawisku kulturowo-sportowym Z. Melosik pojawia się jako współ-aktywny uczestnik badań, rekonstruujący fenomenologicznie swoiste dla danej nacji poczucie przynależności, integracji i tożsamości narodowej lub klubowej. Czyni to, odwołując się nie tylko do przesłanek historyczno-kulturowych, ale również do idei idola-piłkarza i kibica – a więc nie

obywatela, którego kategoria jest czymś tutaj wtórnym. Na przykład, w Portugalii piłka nożna jest największą i pierwszą miłością. Fanem klubu zostaje się wraz z nadaniem nowo narodzonemu dziecku imienia, na długo przed jego przystąpieniem do chrztu.

Przy zachowaniu homogeniczności na poziomie globalnym (...) dyscyplina ta jest do pewnego stopnia heterogeniczna na poziomie lokalnym, pozwala artykułować lokalną tożsamość i specyfikę lokalnej kultury⁶.

Tym samym, ujawnia się jako swoisty kapitał kulturowy, z którym utożsamiają się jednostki tworząc miejscowe, jak i interglobalne wspólnoty. Próba zatem ujęcia przez Z. Molesika tego globalnego fenomenu od strony tożsamości, kultury i władzy jest aktem zwrócenia uwagi uczonych na formację kształtującą ideę gry w „grze” o rzeczywistość, która nie ma charakteru lokalnego na stadionach, ale ma wymiar medialny, jak i wirtualny, rozgrywany w „chmurze pamięci”, poprzez którą poszerza się realność bycia kibicem – w swojej idei – tak, jak religia – nie zawsze mieszczącej się w immanentnie zracjonalizowanym świecie.

Wyróżnione przez tegoż Uczzonego w tytule trzy pojęcia, a mianowicie tożsamość, kultura i władza stanowią w tej para-recenzji podłoże dla tego, co zostało przeze mnie określone jako ramowanie i co ma również świadczyć o procesie pedagogizacji. Obydwa te pojęcia zapewniają powszechną komunikatywność i zrozumiałość. Dzięki nim tekst staje się zrozumiały, przy czym jego interpretacja dokonuje się poprzez próby zadomowienia w jego znaczeniach. Dokonuje się do w rezultacie na podstawie kategorii, których przedmiotowy charakter przekształcany jest w narzędzia poznania⁷. W ten sposób czytanie okazuje się praktyką, która ramuje i pedagogizuje tekst. Staje się on wówczas intencjonalnym wskaźnikiem dla odnajdywania swojej wiedzy, która spotyka się ponad tekstem w ich nowym teoretycznym ujęciu. W ich płaszczyznach piłka nożna kształtuje tożsamość narodową, wpisuje się w regionalną kulturę, a poprzez nią w jej globalne aspekty, w których uobecnia się władza, będąca nośnikiem hegemonii, a więc i tego co indywidualne, niepowtarzalne. Idee te zostają przez Z. Melosika zlokalizowane w trzech przenikających się płaszczyznach, po pierwsze, w odniesieniu do wybranych przez siebie krajów i futbolu kobiecego, po drugie do tego, co w sposób systemowy umożliwia identyfikowanie się kibiców ze swoimi drużynami, i po trzecie, do umiejętności piłkarskich. Nawiasem mówiąc, umiejętności są tym, co inicjuje akt kształtowania, realizowany przez edukację – nośnik socjalizacji i enkulturacji, utrwalanych w instytucjach, tj. na szkolnych boiskach i stadionach świata, integrowanych siecią nieustannie przemierzających się rozgrywek piłkarskich z ich ekonomiczną i polityczną oprawą.

Pierwszy rozdział pracy to: *Brazylijskość, mulatyzm i piłka nożna jako dionizyjski taniec*. Już sam tytuł tego rozdziału stanowi od strony języka, a więc i kultury ze-

⁶ Z. Melosik, *Piłka nożna, Tożsamość, kultura i władza*, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2016.

⁷ D. Bachmann-Medick, *Cultural turns. Nowe kierunki w naukach o kulturze*, przekł. K. Krzemieniowa, Oficyna Naukowa, Warszawa 2012, s. 31 i n.

stawienie płaszczyzny diachronicznej z synchroniczną. Piłkę nożną można zatem traktować jako performatywny język wypowiedzanej i ujawniającej się tożsamości danego narodu w przestrzeni znaczeniowej i czasowej. Wskazany przez Z. Melosika przykład wpływu piłki nożnej na kształtowanie świadomości narodowej w Brazylii w pełni ujawnia rolę tego medium w formowaniu poczucia tożsamości i odmienności, warunkując przy tym przemiany dokonujące się w sferze społecznej, ekonomicznej, politycznej, czy gospodarczej. Brazylia to kraj kulturowych różnic, postrzegany jako afroamerykański bękart cywilizacji europejskiej, który poszukuje swoich znaczących dla tego narodu wartości w symbolice działań, których rytualizowane formy (gra w piłkę nożną, wyścigi formuły pierwszej, piłka siatkowa, plażowa) pozwolą wszystkim obywatelom tego kraju aktywnie uczestniczyć w procesie wyzwalania się ze wszelkich zależności (kolonialnych, rasowych), by w optyce geopolitycznej wieść marsz ku wolności. Zestawiane przez Autora fakty, w tej dociekliwej od strony socjologicznej i antropologicznej analizie i interpretacji, pozwalają stwierdzić, iż mentalność Brazylijczyków, zgoła odmienna od europejskiej, oparta jest w swoich źródłach na poczuciu niezależności i wolności. Piłka nożna zdaje się być remedium na własne kompleksy, historycznie wpisujące się sens istnienia tego narodu, tj. tożsamości w swojej przynależności, której nie da się wymazać z ucieleśnionej pamięci, a z którą walczy się symboliką magii odczarowywania i zaklania rzeczywistości. Piłka nożna w swojej dionizyjskiej symbolice w rytmie samby ucieleśnia dramat społeczeństwa, które pragnie zapomnieć o swoich niewolniczych korzeniach, a tym samym nie dostrzegać piętrzących się w tym kraju nierówności społecznych, wyzysku, biedy, czy dyskryminacji⁸. Piłka nożna w swojej ideologii wyzwala i mami, obdarza poczuciem wartości, dodaje sił i czyni „człowieka” męskim. Zwycięstwa umożliwiają wygranym rozładować negatywne emocje, natomiast pokonanych wycisza, tłumi i przynagla do rozproszenia się w kierunkach własnych domostw, w których można ukryć własne poczucie wstydu, czy ponownego poniżenia. Futbol zdaje się zatem być narzędziem politycznej władzy, berłem konstytuującym sens podporządkowywania i ubezwłasnowolniania tak bardzo złożonej kulturowo formacji społeczno-ekonomicznej tego kraju, w którą wpisują się czynniki emocjonalne, psychologiczne, socjologiczne, a nade wszystko etniczne.

Przytaczane przez Z. Melosika informacje stanowią w rzeczy samej projekt teoretycznej konceptualizacji tego zjawiska, które w swojej pedagogicznej szałce, tj. wychowawczo-edukacyjnej, ukazują te punkty styczne w historii Brazylii z piłką nożną, w których dopełnia się samostanowienie mentalności i tożsamości tego narodu. W sieci przecinających się faktów i argumentów zawartych w tej książce, mamy możliwość poznania Brazylii poprzez pryzmat piłki nożnej z jej problemami klasowymi, rasowymi, lokalnymi, których kapitał kulturowy stanowił punkt wyjścia dla działań reorganizujących i utrwalających zmieniające się stosunki społeczne. Etos dokonujących się zmian w sposób naturalny uwzględniał cielesno-egzystencjalny charakter istnienia tego społeczeństwa, wypowiedza-

⁸ K. Kozioł, *Poszukiwacz marzeń. Z kamerą na wojnie w Brazylii*, Wydawnictwo Psychoskok, Konin 2017.

jąc się ekspresją zrytualizowanych zachowań podległych karnawałowi i religii, dopełnianymi śpiewem, tańcem i muzyką zamkniętych w ceremonialnych formach. Nie powinno zatem dziwić, że piłka nożna w swojej widowiskowej strukturze stała się nową „religią” dla ducha nasyconego folklorem narodu, w którym zawiera się poczucie wolności, niezależności i nadziei na lepsze/inne życie. Wyłanianie się tego ducha dokonywało się etapami i Z. Melosik wskazuje te miejsca w historii Brazylii, w których piłka nożna podlegała znaczeniowym przemianom, a wraz z nią losy elit społecznych, proletariatu, jak i jednostek żyjących marzeniami o zmianie własnej niedoli. Przemiany te dokonywały się w kontekście rywalizacji ekonomicznej, politycznej i gospodarczej elit społecznych, ludzi biznesu, współdziałań młodzieży, wraz z którymi dopełniało się kształtowanie uspołnionej świadomości społecznej. Niewątpliwie, na zaistnienie i ekspansję tej dyscypliny sportu duży wpływ miały studia Brazylijczyków na uniwersytetach w Anglii. Ale nie tylko.

Ostatecznie można wyróżnić cztery, w pewnym stopniu nakładające się na siebie źródła powstania brazylijskiej piłki nożnej: brazylijscy studenci przebywający na angielskich uniwersytetach pragnęli kultywować po powrocie do ojczystego kraju swoje zainteresowania tą grą; pracownicy angielskich fabryk działających w Brazylii upowszechniali ją w środowiskach lokalnych; istniejące w tym kraju angielskie szkoły wykorzystywały sport, w tym piłkę nożną, jako metodę pedagogiczną, grupy przybyłych z Europy do Brazylii imigrantów, głównie brytyjskich, postrzegały określone dyscypliny sportowe (w tym oczywiście piłkę nożną) jako formę zachowania własnej tożsamości i tradycji⁹.

Rytualny, a w konsekwencji ceremonialny charakter brazylijskiej piłki nożnej z czasem wypracował własną oprawę tego spektaklu, w którym kluczową rolę odgrywa faza liminalna rytuału przejścia¹⁰. To w niej pojawia się tzw. *communitas*, nieustrukturyzowana wspólnota, którego *sacrum* „uświęca” wszelkie nierówności i dysproporcje społeczne. Na czas rozgrywanych spotkań piłkarskich wszyscy kibice, jak i piłkarze stanowią zjednoczoną całość. Każdy kibic zostaje pozbawiony swojej społeczno-kulturowej tożsamości, w którą wpisuje się *antystruktura*, kreując przynależne kibicom znaczenia. Ich podmiotowo-osobowe *emploi* czyni każdą jednostkę sub-elementem tego, co dzieje się na boisku, uczestnicząc tym samym w święcie, którego *sacrum*, po sukcesie, stanie się trwałym elementem profanum – rzeczywistości brazylijskiej, a w meczach międzypaństwowych, rzeczywistości światowej.

Piłka nożna jest artefaktem, modelem tożsamości Brazylijczyka, osobowo reprezentowanej przez idola, mistrza gry w piłkę. To w jego umiejętnościach, jak podkreśla Z. Melosik, zawiera się niepowtarzalny ideał typologiczny bycia Brazylijczykiem. Jego niepowtarzalność, przeciwstawiana temu co europejskie,

⁹ Z. Melosik, *Piłka nożna*, s. 19.

¹⁰ V. Turner, *Between and between: the liminal period in 'rites de passage'*, [w:] *The forest of symbols. Aspects of Ndembu ritual*, Cornell University Press, Ithaca – London 1974; P. McLaren, *Schooling as Ritual Performance*, Taylor & Francis, London 1986.

zawiera się w swoiście rozumianej kalokagatii, zdominowanej przez piękno warunkowane finezją ruchów, artyzmem dryblingu, instynktem do improwizacji, działań nieprzewidywalnych. Łamiąc zasady racjonalnego funkcjonowania, łączy w sobie talent, elegancję i skłonność do agresji. Na przykład,

Leonidas, pochodzący z czarnoskórej matki i białego ojca, wniósł wkład do idei istnienia „prawdziwej i odróżnialnej esencji brazylijskości, postkolonialnego narodu, który nie imitował już Europy, lecz wytwarzał swój własny i unikatowy narodowy styl, zharmonizowany sambą, karnawałem i capoeirą”¹¹.

Piłka stała się mechanizmem kreacji tożsamości nie tylko narodowej, ale i idei męskości, przesiąkniętej agresją, dominacją i seksualnym władaniem jako wyraz gloryfikacji własnego (niewolniczego, czy podbitego) wyzwolenia z nieustannego uobecniania się postkolonialnego upokorzenia, którego piłka nożna – niestety – w swojej ideologii jest nośnikiem. „Brazylijska piłka nożna wyraża w sposób symboliczny kulturę brazylijską”¹².

Kolejny rozdział książki poświęcony jest uświęconemu rywalowi Brazylii, czyli argentyńskiej piłce nożnej. Jego tytuł: *Piłka nożna, męskość, tango i tożsamość narodowa w Argentynie* zawiera kluczowe pojęcia integrujące i odsłaniające mentalność tej społeczności. To, co wysuwa się na plan pierwszy w procedurze ramowania przez Z. Melosika tożsamości Argentyńczyków w oparciu o rozwój w ich kraju piłki nożnej, to wpływy europejskie, idea męskości paralelnie przystająca do tego, czym jest tango oraz kontekst polityczny. Wszystkie te idee przystają do swoiście rozumianego metysa, uosabianego w postaci Diego Maradony.

Wskazane przez Autora społeczne czynniki procesu kulturowego postrzegania siebie i bycia postrzeganym przez innych, skondensowane w idei piłki nożnej, ujawniają rzeczywiste podstawy mentalności narodu, który poprzez tę dyscyplinę sportu odkrywa rzeczywistą wiedzę o sobie. Wiedza ta jest wiedzą milczącą¹³, w pełni niezrozumiałą w tym sensie, że nie da się jej wyartykułować, ponieważ wpisuje się w ludzkie nawyki, funkcjonowanie umysłu, czy sens istnienia samego języka¹⁴. Zrozumienie sensu bycia Argentyńczykiem jest oparte na wiedzy nie „jak”, ale wiedzy „że”, zawartej w umiejętnościach gry w piłkę w analogii do powszechnie znanego przykładu, tj. umiejętności jazdy na rowerze. Gra w piłkę, czy jazda na rowerze nie wymaga teoretycznego uzasadnienia. Toteż, kształtowanie tożsamości opartej na futbolu wkomponowuje się w akt umiejętności interpersonalnych. Gra w piłkę i jej instytucjonalizowanie nie bazuje na tym, że została przez kogoś wynaleziona, ale jest wynikiem obyczajów i praktyk, których zasady nie zostały wypracowane w wyniku zracjonalizowanych celowo działań. Człowiek, gracz w piłkę

¹¹ Z. Melosik, *Piłka nożna*, s. 37.

¹² Ibidem, s. 44.

¹³ M. Polanyi, *The Tacit Dimension*, Routledge, London 1966.

¹⁴ L. Wittgenstein, *Tractatus logico-philosophicus*, przekł. B. Wolniewicz, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, Warszawa 1997.

(...) odnosi sukces nie dlatego, że wie, dlaczego powinien dostrzegać określone reguły, które obserwuje, czy nawet potrafi je słownie zwerbalizować, ale dlatego, że jego myślenie i działania są regulowane przez te reguły, które w procesie selekcji podlegały wyewoluowaniu przez społeczeństwo, w którym funkcjonują i które są produktem doświadczenia pokoleń¹⁵.

Oznaczałoby to, że o tożsamości danego narodu nie będzie decydować to, w „co” się gra i „jak” się gra, ale to, „że” się gra. Świadczy to też, że ideologia grania, działania i interpretacji tego, co działo się na boisku w czasie rozgrywek piłkarskich, będzie przede wszystkim podlegać edukacyjnej formie społecznych oddziaływań otwartych na wiwiskę, których teoretyczne rozważania pozwalają ugruntować się jej w formie zinstytucjonalizowanej w życiu społecznym. Modelując w konsekwencji sens życia ludzkiego, zapewnia sobie istnienie, którego trwanie będzie zależne od wiedzy ukrytej, od tej, którą trudno ująć, zrozumieć, bowiem jest to wiedza milcząca¹⁶. Zinstytucjonalizowanie gry w piłkę nożną tworzy podbudowę pod uwikłanie w nią problemów rasowych, podziałów klasowych, wyzysku społecznego, w odwzorowaniu których postrzeganie samych siebie i postrzeganie przez innych stanowi – z psychologicznego punktu widzenia – egzystencjonalny dyskomfort. Jego pedagogiczne przewyciężenie dokonuje się poprzez ideał mężczyzny w płaszczyźnie społecznej edukacji, która socjalizująco odnosi się do kompleksu niższości wyrażającego się w maskulinizmie. Bycie Metysem i Kreolem, to bycie człowiekiem „drugiego sortu”, dlatego podnoszenie poczucia własnej wartości dopełnia się poprzez aspekty męskie – siłę, stanowczość, agresję, w których dokonuje się zmateralizowanie tubylczego trwania. Praca nad potwierdzeniem własnego samostanowienia wpisuje się w mentalność Argentyńczyka, który odpowiada za swoje decyzje w sposób niezależny, wolny. Jak wskazuje Z. Melosik, idee te gromadzone są w cielesnych działaniach mężczyzn, formalnie skonwencjonalizowanych w tańcu, jakim jest tango, jak i w piłce nożnej. Ruch zatem jest aktem walki, w trakcie której doświadcza się i utrwała w sobie to, co męskie.

Maskulinizm uświęcania swojego równouprawnienia w przestrzeni lokalnej jest aktem rozruchów o samostanowienie i niezależność, a w konsekwencji o swoją wyjątkowość. Piłka nożna, jako zinstytucjonalizowana forma stadionowego „konfesjonatu” jest wyrazem poczucia winy i aktu odkupienia w dwójnasób. Piłka jest grą importowaną, której zniewoleniu uległy tłumy, dlatego należy przeciwstawić się temu co europejskie, a pokonanie Anglii to narodowy obowiązek. Idea piłki nożnej warunkuje tożsamość narodową, dlatego należy wypracować własny styl gry, a więc własny sposób bycia i istnienia w świecie. Proces wpiśnięcia się piłki nożnej w samostanowienie Argentyny, w sposób sugestywny wyłożony przez Autora, przenikają wypowiedzi, które wskazują to, co indywidualne, swoiste, co pozwala mówić o argentyńskim stylu gry.

¹⁵ F. Hayek, *Law, Legislation and Liberty. Rules and Order*, vol. 1, The University of Chicago Press, Chicago 1973, s. 11.

¹⁶ S.P. Turner, *Understanding the Tacit*, Routledge, New York 2014.

Piłka nożna zaczęła – w powszechnym przekonaniu – odzwierciedlać takie cechy narodowego charakteru Argentyńczyków, jak spontaniczność, improwizacja, kreatywność. Własny styl gry funkcjonował jako katalizator szerszych kulturowych sił występujących wówczas w społeczeństwie argentyńskim, bezpośrednio związanych z tworzeniem się współczesnej Argentyny¹⁷.

W tej kulturowej narracji symbole splatają się w mity, których rekonwersja – na co również kładzie nacisk Z. Melosik – rekonstruuje i konstytuuje „narodowy męski styl”¹⁸, stanowiąc nie tylko podstawę do dumy, ale również kreując duszę tego narodu. A dusza ta nie jest ugrzeczniona – jest przesycona szowinizmem, chamstwem, brutalnością, a nawet bezprawiem. Kibicowanie jest aktywne, jest pójściem na wojnę, poprzez którą potwierdza się własną przynależność do określonej grupy, a indywidualna wartość poprzez przejawy agresji.

„Życiowy” charakter piłki nożnej przejawia się w tym, iż w jej działaniu wpisują się zwycięstwa oraz porażki. Uzależnienie zatem poczucia własnej męskości od jej wyników, w swojej podstawie podlega oddziaływaniom psychologicznym, ale z uwagi na płęć, futbol ma charakter społeczny, publiczny, polityczny, a i w konsekwencji ekonomiczny. Dlatego bycie kibicem oznacza aktywność. Zbiorowa odpowiedzialność piłkarzy grających na boisku za wynik meczu wymaga dodatkowo zaangażowania kibiców – dwunastego zawodnika, który czyni przewagę w grze, przewagę matematyczno-ekonomiczną, przewagę mentalno-psychologiczną.

Przy czym, esencją narodowej tożsamości jest to, co dzieje się na boisku. Uosobieniem i personifikacją mentalności Argentyńczyków stał się Diego Maradona, który jest niekiedy postrzegany wręcz „jako klucz do zrozumienia kultury argentyńskiej”. Wpisuje się on w – tradycyjny dla historii Argentyny – obraz trickstera, który jest „zarówno oszustem, jak i osobą poza systemem”¹⁹. W nim i w jego postawie życiowej zawiera się obraz argentyńskiego jestestwa – Dasein – sposób ujawniania się tego, co tutaj argentyńskie. Pomieszenie piękna z finezją, wdziękiem efektywności ruchów i szelmowskim zachowaniem przypisywanym dziecku czy cwaniakowi czyni Maradonę ponadczasową ikoną, który po strzeleniu „ręką Boga” bramki Anglikom, wyzwolił dusze swoich pobratymców z ram kulturowych zależności. Nie dość, że upokorzył Anglików strzelając dwie „kosmiczne” bramki, to uczynił to w taki sposób, że przy drugiej bramce sprowadził sens gry tego zespołu do ligi graczy z „trzeciego świata”, a bramką strzeloną ręką, wykroczył poza jej podstawy, poza jej reguły wypracowane przez Anglików. Ten pamiętny mecz z 1986 roku należy traktować jako dotyk przez Maradonę wiedzy ukrytej/milczącej (bo bramkę strzeloną ręką nawet trudno dostrzec w jej prezentacji w zwolnionym tempie), w którą wpisuje się jego robotnicze pochodzenie i uliczne „wykształcenie”. Ten mecz jest momentem integracji społecznego sensu gry w piłkę z tożsamością Argentyńczyków, w którym zespała się władza społecznej wiedzy utajonej, którą posługujemy się będąc zintegrowani z użyteczną

¹⁷ Z. Melosik, *Piłka nożna*, s. 49.

¹⁸ Ibidem, s. 51 i n.

¹⁹ Ibidem, s. 64.

funkcją piłki, tak jak w przypadku jazdy na rowerze (jazdy nie „jak”, ale „że”). Ten, kto gra/gral w piłkę nożną wie, że pojawiają się takie sytuacje, stany w czasie gry, które w swojej irracjonalności wiążą mentalność gracza z tym, co się wydarza na boisku w sposób, który go samoistnie prowadzi w swojej logice i perfekcji do celu. Ma się wówczas wrażenie, że mecz ma swoją duszę, albo swojego antycznego boga, który decyduje o jego losach.

Patrząc z zewnątrz na piłkę nożną, można stwierdzić, że mamy do czynienia z widowiskiem abstrakcyjnym, w którym dwudziestu dwóch zawodników gania za kulką. Jednak fikcyjność tej gry w swoich zasadach pobudza emocje, poprzez które jednostki odczuwają sens swojej egzystencji i przywiązanie do miejsca, w którym funkcjonują. To przywiązanie materializuje sens trwania człowieka jako bytu konkretnego, rzeczywistego. Dlatego

(...) istnienie tej fikcji jest konieczne, jeśli piłka nożna ma uosabiać naród i jego przeznaczenie, tym bardziej że poprzez świat piłki nożnej Argentyńscy stworzyli bardzo zdecydowany w swoim wyrazie wizerunek [samiych siebie], pewną kolektywną formę pamięci opartą na wyselekcjonowanych obrazach i opowieści odwołujących się do pięknego stylu gry²⁰.

W konsekwencji, fikcja to słowa, za pomocą których mówi się o jednym, a przecież można robić coś, co do nich nie przystaje. Argentyński futbol, w moim przekonaniu, jest pedagogiczną formą przeniesienia swojej niewolniczej historii w obszar boiskowych ram, w których, zależnie od wyniku meczu, jest się niewolnikiem albo panem.

W trzeciej części książki Autor zabiera nas w piłkarską podróż do Japonii, Korei Południowej i Chin. Rozdział *Japonizacja piłki nożnej: piłkarze celebryci i satelitarni kibice*, w zasadzie poświęcony jest przemianom, jakim podlega mentalność Japończyków w wyniku pojawienia się w tym kraju ligi piłkarskiej na wzór europejski, jak i zjawisku reinwencji, w procesie formowania nowego oblicza własnej tożsamości przez młode pokolenia. Dookreślenie istoty wskazanego fenomenu Z. Melosik realizuje przechodząc z płaszczyzny ontycznej do ontologicznej. Fenomenologiczno-kulturowe zatem badanie istoty mentalności Japończyków w odniesieniu do gry w piłkę nożną jest projektem ramowania, którego pedagogiczność w płaszczyźnie wychowania dąży do wygenerowania teorii, która staje się odkrywczym nośnikiem edukacyjnego przekształcania jednostek, w jej ogólnej, fenomenologicznie pojętej formie²¹. Odkrywając istotę kształtującej się tożsamości Japończyków, której źródłem jest piłka nożna, mamy okazję poznać, w płaszczyźnie ontycznej, fenomenalistyczne przemiany, jakim podlega społeczność kraju kwitnącej wiśni od lat 90. XX wieku. Recepja piłki nożnej w Japonii u swoich źródeł miała charakter polityczny, toteż porażki drużyny narodowej w meczach międzypaństwowych przyczyniły się do wprowadzenia w tym kraju rozgrywek ligowych, a towarzyszący jej marketing i ogólnospołeczne zainteresowanie światowym futbolem doprowadziły do fuzji ekonomicznej rodzimych

²⁰ Ibidem, s. 72.

²¹ I. Martínková, J. Parry, *Phenomenological Approaches to Sport*, Routledge, New York 2012.

firm, które poprzez reklamę swoich produktów zdobywały nowych dla nich nabywców. Kontekst polityczno-ekonomiczny w wymiarze globalnym znalazł swoje odzwierciedlenie w przemianach społeczno-kulturowych.

Mamy tu do czynienia z nakładaniem się aspiracji związanych z globalnym kosmopolizmem oraz „lokalnymi kulturowymi tożsamościami i historiami”. W przypadku sportu w Azji występuje dialektyka tego, co globalne, i tego, co lokalne, co przynosi „hybrydyzowane i zlokalizowane sposoby konsumpcji”²².

Warto zauważyć, iż podatność Japończyków na otaczanie się gadżetami, przy pewnej infantylizacji rzeczywistości podległej światu dziecka, stanowiły podatny grunt dla producentów, którzy w dorastających dzieciach dostrzegali konsumentów potrzebujących nowej, odmiennej od tradycyjnej ideologii. Z. Melosik w detektywistyczny sposób odsłania nam meandry zmian, które dla Europejczyka-kibica stanowią bulwersujący fenomen. Akt bowiem uczestniczenia w widowisku sportowym dla japońskiego kibica ma charakter sceniczny, postmodernistyczny, w którym trybuny stają się żywą sceną zainteresowaną nie tylko tym, co dzieje się na boisku, bo wiele fanek nie rozumie zasad tej gry, ale podkreślanie swojej niezależności, wyzwolenia i integracji z tymi, którzy mają podobne przekonania, postrzeganie świata. Trybuny to „czarna dziura”, która pochłania tradycję, w której materializuje się cielesna i mentalna otwartość na to co niejapońskie, ale rozumiane i tworzone po japońsku. Hybryda tej kultury odsłania sens nieco inaczej prezentującej się istoty piłki nożnej w aspektach aktor – widz, gdzie widz staje się aktorem, grającym swoją rolę nie na trybunach, ale konkretnie, w swoim rzeczywistym, codziennym świecie.

Te swoiste podejście do kształtowania swojej osobowości w relacji do tradycji dokonało się w dość krótkim czasie i to pod koniec XX wieku. Jak powszechnie wiadomo, tradycyjne, japońskie wychowanie opiera się na wasalnym posłuszeństwie, bierności, pracy grupowej, zespolonej w jeden żywy organizm²³. Ten stan rzeczy wraz poczuciem uległości, braku ducha walki i wyrażania tego co indywidualne, stanowiło ogromny problem dla zagranicznych trenerów, którzy przygotowywali zawodników do rozgrywek na arenach międzynarodowych. Zmianom zatem musiała podlegać cała osobowość piłkarzy, którą wspierały europejska ideologia gry w piłkę i naukowe podejścia do treningów. Oczekiwania wobec zawodników w szerszej, społecznej skali miały wydźwięk ekonomiczny, a w politycznej neoliberalny, co w konsekwencji doprowadziło do fragmentaryzacji stosunkowo monolitycznego społeczeństwa i położenie nacisku na to co indywidualne, co w swojej reinwencji predestynuje jednostki „do gotowości do nieustannego rekonstruowania własnej tożsamości”²⁴. W ten sposób piłka nożna, łącząc zespołowe zmagania i kładąc nacisk na to, co indywidualne, wpisuje się – mimo wszystko – w struktury kultury japońskiej i idee globalizmu przesyco-

²² Z. Melosik, *Piłka nożna*, s. 73.

²³ M. Cylkowska-Nowak, *Společne funkce školnictwa w Japonii i Stanach Zjednoczonych. Studium z pedagogiki porównawczej*, Wydawnictwo Edytor, Toruń 2000.

²⁴ Z. Melosik, *Piłka nożna*, s. 79.

ne postmodernistycznymi komponentami. Modernizując myślenie i funkcjonowanie w strukturach społecznych, nie tyle wypiera klasyczne elementy swojej kultury, ale przyczynia się do jej reinterpretacji, ujawniając w jej płaszczyznach to, co było marginalizowane, czyli indywidualizm, spontaniczne emocje, gwiazdorski ekscentryzm. W szczególności dotyczy to kibiców, którzy wyzwalając się z kulturowych ograniczeń utożsamiają się z idolami, a ich styl życia staje się miarą naśladowania, ale – co należy podkreślić – na warunkach japońskich. W ten sposób za pośrednictwem piłki nożnej rozwija się sposób istnienia w świecie, który w tym przypadku ma charakter widowiskowy, komercyjny, spontaniczny, ikoniczny, zrytualizowany, zfetysyzowany. Kibic jest konstruktorem medialnym, przekształcającym mecze piłkarskie w widowiska rockowe, uliczne jarmarki, czy lunaparki, który bardziej zainteresowany jest zewnętrzną oprawą, spotkaniem z przyjaciółmi, byciem wśród innych, niż samym spektaklem sportowym. Sposoby zachowania się na trybunach w swoim ontycznym wymiarze mają swoje, fetysyzowane ikoniczne formy, różnicując zachowania mężczyzn od kobiet. W szczególności dotyczy to fanek, w tym sensie, że

Teren męskiej agresji i rywalizacji zmienił się w przestrzeń kobiecej przyjemności i rozrywki (często niemal połowę widowni na meczach stanowią kobiety). W konsekwencji gracze stają się cielesnym, erotycznym spektaklem. Kobiety nie są już redukowane, jak to tradycyjnie miało miejsce, do swojego ciała, lecz to one obserwują, oceniają i podziwiają męskie ciało jako obiekty seksualne²⁵.

Bycie fanem oznacza połączenie klasycznej ideologii piłki nożnej z ideą globalizacji, których konsumowanie stanowi swoisty remiks kulturowy, ponad którym panuje dyskurs rodzimej tradycji w relacji do postmodernistycznego uświęcania różnicy. Albowiem w to, co w swoim ontycznym ujęciu wskazuje na różnice indywidualne czy rodzajowe, wplata się „(...) poczucie przynależności, patriotyzmu i kolektywnej tożsamości”²⁶. Struktura tego poczucia, w swoim tożsamościowym wymiarze nie jest obca wysokorozwiniętym gospodarczo państwom Azji, w szczególności Korei Południowej i Chinom. Z. Melosik w swoich rozważaniach na temat piłki nożnej w Japonii czyni analityczno-porównawcze odniesienia do wskazanych państw, które – jak wiadomo – były kolonizowane i okupowane przez państwo kwitnącej wiśni. Towarzyszący rozgrywanym meczom między tymi państwami kontekst polityczno-historyczny staje się dodatkowo źródłem nacjonalistycznych postaw, które integruje narody, ale w sytuacji doznawanych porażek stanowi przyczynę społecznej traumy. Słabe wyniki reprezentacji piłkarskich tych państw ukierunkowują postawy tożsamościowe kibiców na identyfikowanie się z klubami i reprezentacjami piłkarskimi pochodzącymi z Europy.

W podsumowaniu tego rozdziału Autor dostrzega niepowtarzalny fenomen kształtowania tożsamości podmiotowej Japończyków, którzy importują dobra cywilizacji Zachodniej, by je skonsumować na swój, futurologiczny sposób. Dokonują tego za sprawą destabilizacji własnej, jak i zachodniej tradycji, co zostaje

²⁵ Ibidem, s. 87.

²⁶ Ibidem, s. 97.

uświęcone mityczną tęsknotą za doświadczaniem siebie w perspektywie kreowanego przez siebie świata. To fenomenalistyczne doświadczanie siebie – należy dodać – w swoim intencjonalnym ujęciu, już na poziomie ontologicznym, pozwala nam postrzegać współczesną mentalność tego narodu w kontekście nadawania sobie sensu poprzez rozbudzanie nie celów, ale zamiarów, które są warunkowane przez możliwości i ograniczenia środowiskowe. W ten sposób sens istnienia i rozumienia piłki nożnej w Japonii umożliwił zdeprecjonowanie podstaw tradycji, która w konfrontacji z intencjonalnym charakterem świadomości uległa presji zamiarów zdominowanym w swoich możliwościach i ograniczeniach środowiskowych przez rodzimy biznes, kształtując cele do realizacji jako oferty do skonsumowania przez Japończyków szukających w inności swojej tożsamości. Odczarowywanej rzeczywistości towarzyszy oczarowywanie umysłów.

Czwarty rozdział książki nosi tytuł *Amerykański izolacjonizm i paradoksy piłki nożnej w Stanach Zjednoczonych: „soccer vs. football” i styl życia klasy wyższej*. W tej części pracy możemy zapoznać się w z dwoma dominującymi podejściami do piłki nożnej. W pierwszym mamy do czynienia z jej marginalizacją, celem zachowania tego, co *stricte* amerykańskie. To podejście do piłki nożnej w zasadzie wpisuje się w paradygmat strukturalistyczny²⁷, a jego celem jest walka czy też przeciwstawianie się wszelkim formom społeczno-obyczajowego dyskursu, który mógłby w jakiś sposób podważyć hegemonistyczną pozycję Stanów Zjednoczonych w świecie. Natomiast w drugim podejściu piłka nożna jest traktowana w sposób elitarny, jak w XIX wieku boks, czy w XX wieku tenis. Gra w piłkę jest obecnie traktowana jako działalność rekreacyjna klasy wyższej, która w swojej edukacyjnej strukturze ma przygotować do życia i dlatego można w tym przypadku mówić o kształtowaniu postaw opartych na paradygmacie interpretatywnym, a w konsekwencji i funkcjonalistycznym. Status piłki nożnej w tym kraju zapośrednicza się zatem w społeczno-politycznym oraz ekonomicznym i gospodarczym traktowaniem sportu. Lokalna ideologia nastawiona jest na kreowanie i zachowanie tego, co samo w sobie jest „toż-same” z tradycją, mentalnością i władzą. Utrzymanie mocarstwowej pozycji w świecie wymaga zachowania w sensie globalnym układów wpisujących się paradygmat funkcjonalistyczny, eksponując i zachowując to, co rodzime. Toteż piłka nożna w swojej dychotomicznej ekspozycji z jednej strony jest marginalizowana przez takie dyscypliny sportu jak futbol amerykański, koszykówka, czy hokej na lodzie, zaś z drugiej strony okazuje się emblematem przynależności do wyższej klasy społecznej. Tym samym, jak wskazuje Z. Melosik, piłka nożna w Stanach Zjednoczonych jest socjologicznym fenomenem społeczno-kulturowego odrzucenia i jednocześnie przystosowania. W wyróżniony fenomen wpasowuje się idea kształcenia dla zysku i zachowania autonomii oraz kształcenia dla wolności. Jest ona między innymi kształtowana i rozwijana przez konsumeryzm i *casualties*. Jak pisze Z. Bauman²⁸, konsumeryzm

²⁷ G. Burrell, *Sociological paradigms and organisational analysis*, Heinemann Educational Books Reprinted, USA 1982, s. 1-35.

²⁸ Z. Bauman, *Konsumeryzmu ofiary towarzyszące*, [w:] *Pytania o szkołę wyższą w trosce o człowieczeństwo*, red. B.D. Gołębiak, Wydawnictwo Naukowe Dolnośląskiej Szkoły Wyższej, Wrocław 2008, s. 13-14.

ma na uwadze takie nadzorowanie ludzkich potrzeb, aby w swojej jakościowej formie, w swojej „erotycznej” estetyce nigdy nie były zaspokojone. Ponadto, wzór ten ma naturę hegemoniczną i w swoim praktycznym „paradygmacie” rozposzechnia się w różnych obszarach osobistego funkcjonowania w świecie. Futbol amerykański, który jest najpopularniejszą dyscypliną sportową w Ameryce, podlega konsumeryzmowi zaspakajając oczekiwania Amerykanów, które są powiązane z ich poczuciem bycia hegemonem w świecie. To w tej grze przejawiają się kluczowe wartości umożliwiające zachowanie dominującej roli na arenie międzynarodowej. Istotą boiskowej potyczki jest zdobywanie punktów, które uzyskuje się poprzez koncentrowanie uwagi na ataku. To w nim przejawia się promowanie

(...) konserwatywnej formy męskości”, heteroseksualnej, dominującej, często zorientowanej na przemoc. (...) Historia amerykańskiego baseballu, futbolu, koszykówki czy hokeja na lodzie jest pełna epokowych, legendarnych nazwisk, które symbolizują, co to znaczy być „amerykańskim mężczyzną”; uosabiają „wyidealizowaną konstrukcję narodowej męskości”²⁹.

Natomiast *casualties* odnosi się do tego, co pojawia się w sposób nieoczekiwany jako coś niezamierzonego. Piłka nożna uzyskała w Stanach Zjednoczonych nowe oblicze. Jak to się stało?

Marginalizacja piłki nożnej, to dystansowanie się do tego co brytyjskie, europejskie. Być może jej wpływ na grupy mniejszościowe, regulujący ich tożsamość i poczucie wspólnoty, wymusza na amerykańskich korporacjach zachowanie dialektycznego dystansu – jak na przykład czynili Rzymianie w stosunku do narodów podbitych, w relacji z którymi nie ingerowali na przykład w ich wierzenia – i nie przetwarzali ich podstaw, by stworzyć zmitologizowany (tutaj zamerykanizowany) „produkt”.

Konsumeryzm amerykańskiego futbolu wypromował nowy sens rozumienia i traktowania gry w piłkę nożną. To właśnie na uboczu (*casualties*) tego, co skomercjalizowane, agresywne, czy heteroseksualne wyłoniło się nowe podejście do własnej, nieco alternatywnej tożsamości w osnowie gry w piłkę nożną, którą zaczęto traktować rekreacyjnie, zdrowotnie, służąc przy tym przedstawicielom wyższej klasy średniej do nawiązywania kontaktów towarzyskich. Zabawa z piłką staje się kształcącym i ideologicznym elementem stratyfikacji społecznej, która edukacyjnie wdrażana w proces wychowania młodych ludzi okazuje się formą gromadzenia kapitału społeczno-kulturowego, który ma służyć w przyszłości ekonomicznym, ale i psychologicznym (zhumanizowanym) decyzjom.

W piłkę nożną można grać nawet wówczas, gdy nie jest się w tym dobrym (...). Każde z 11 dzieci na boisku od czasu do czasu kopie piłkę (...). To jest sport, który wybierają matki pragnące, aby ich dzieci dobrze o sobie myślały (...). Piłka nożna jest łatwym sportem i (...) łatwo pozwala na myślenie, że jest się dobrym na boisku, nawet jeśli jest się bardzo kiepskim³⁰.

²⁹ Z. Melosik, *Piłka nożna*, s. 117.

³⁰ Ibidem, s. 129.

Zdumiewające jest to, że co w Stanach wylania się jako *casualties*, szybko zostaje skomercjalizowane i poddane presji ideologii oraz biznesu.

W kolejnej części pracy przenosimy się do Europy. *Totalna piłka nożna i pomarańczowa tożsamość narodu holenderskiego* jest rozdziałem, z treścią którego wprowadzamy się w obszar poetyckiej kompozycji gry w piłkę nożną. Jej istotą było zrewolucjonizowanie strategii i taktyki w latach 70. XX wieku, które przeorganizowały ustabilizowane działania zawodników na boisku. Wyznaczone im zadania decentralizowały przypisywane każdemu z osobna role i funkcje, co doprowadziło holenderską piłkę nożną do sukcesów międzynarodowych. Ten niewielki kraj, liczący obecnie niespełna 17 milionów ludności, ma zarejestrowanych przeszło 1,1 miliona piłkarzy. Futbol wyznacza zatem strukturę postrzegania rzeczywistości przez tę społeczność – rzeczywistości, która miesza się z bogatą kolonialną historią, w której zawiera się tęsknota za monarchią, tęsknota uwikłana w pomarańczowy kolor koszulek reprezentacji narodowej, nasycając swoje współczesne istnienie finezją i inteligencją w strategii osiągnięcia celów na boiskach piłkarskich.

Jednocześnie – co jest pewnym paradoksem – holenderscy arystokraci piłki nożnej grali widowiskowo i elegancko – uważano niekiedy, że na arenie międzynarodowej Holendrzy byli Brazylijczykami Europy – znakomicie przygotowani technicznie, a przy tym grający bardzo widowiskową piłkę³¹.

Poetyka realizacji strategii performatywnych przez piłkarzy na boisku była wyrazem wizjonerskich projektów trenerów reprezentacji i drużyn ligowych tego kraju, których punkty widzenia stanowiły fundament kształtowania przedstawienia sportowego na miarę dzieł sztuki, które w swojej pragmatyce miały zachwycać, budzić podziw i satysfakcje nie tylko z osiągniętego wyniku, ale głównie z doznań natury estetycznej. Piękno przedstawiającego się przedstawienia ujawniało się w planie treści i wyrażania. Syntaktyka wypowiedzi w swojej pragmatyce stanowiła o pięknie architektury gry zespołowej, w której każdy zawodnik stawał się twórczym wykonawcą futbolowej semantyki. Punkty widzenia trenerów były przejawem perspektywicznego ujęcia zbiorów elementów mających na względzie przeciwstawne cele. Perspektywa ta, w swoim profesjonalnym, a nade wszystko wizjonerskim ujęciu nie tylko przekraczała ustalone kanony, ale je modernizowała, a nawet „łamała”. Kompozycja zatem tego, co się wydarzało na boisku opierała się na scenariuszu, który osiągał swoje wyznaczone cele, jeżeli jego aktorzy-piłkarze wykorzystywali posiadane umiejętności. Technika gry w piłkę, wraz z realizacją wyznaczonych założeń, okazała się w przypadku holenderskiej drużyny drogą do sukcesu. Być może, gdyby nie kontuzje podstawowych zawodników z linii obrony i nieporozumienia w zespole, pojawiające się z uwagi na nierówny podział pieniędzy, to „Pomarańczowi” byliby mistrzami świata w 1974 roku.

Zmiany oparte były na realizacji scenariusza piłkarskiego, których montaż opierał się na własnych przedsięwzięciach organizacyjnych i totalnym demon-

³¹ Ibidem, s. 137.

tażu planu gry przeciwnika. Piękno gry, które okazało się celem samym w sobie dla piłkarzy, jak i kibiców, nie opierało się na wyniku, na osiągnięciu zwycięstwa, ale na wywołaniu zachwytu, co sprawiało, że piłka holenderska wykraczała poza ramy boiska, stając się w swoim wydarzeniu działaniem aktywnie kształtującym perspektywę widza-konesera. To jak we współczesnym teatrze – widz aktywnie i twórczo uczestniczy w procesie dziania się spektaklu³². Tak i kibic holenderski, oglądając działania zawodników swojej drużyny, okazuje się konsumentem-rzeczoznawcą, z którym i dla którego realizuje się estetyczne doznania wynikające z finezji podań, zagrań, dryblingów itp., jako przejawu doskonałości w swoim pięknie powiązanej z boiskową inteligencją. Zachwyt pobudza wyobraźnię, nasyca „endorfinami” emocje, z którym doświadcza się narodową tożsamość. To, co dla niej specyficzne, to podejmowanie szybkich i istotnych decyzji, których przenikliwość charakteryzowała odkrywców i myślicieli.

Holenderska piłka nożna jest więc zakorzeniona w holenderskiej kulturze. Z uwagi na położenie geograficzne, historia tego kraju wyznaczona jest przez walkę o zdobycie przestrzeni³³.

To w niej pojawia się tęsknota za tym, co już nieobecne i dlatego, jak pisze D. Harvey,

Można dzisiaj przeżywać geografie świata zastępczo, jako *simulacrum*, (...) przy prawie całkowicie ukrytych śladach pochodzenia czy pracy, dzięki którym powstały i stosunkach społecznych, w ramach których je tworzone³⁴.

Niemniej to, co dzieje się na boisku nie jest bez znaczenia, ponieważ „Ryzyko błędnej kalkulacji i porażki jest nierozdzielnie związane z wolnością, a wolność nieodmiennie zakłada odpowiedzialność”³⁵. Toteż, tożsamość narodowa Holendrów ramowana taktyką i estetyką gry w piłkę nożną normalizowana jest przez ideologię kosmopolitycznego nacjonalizmu, w której przykładowo „Drużyna cudownego koloru pomarańczowego służyła tworzeniu romantycznej, wyidealizowanej, ahistorycznej i esencjalistycznej wizji narodu holenderskiego”³⁶. Otwartość na innowacje przesycona odwagą i wolnością przejawiała się w latach 70. w radykalnym otwarciu tego społeczeństwa na przemiany kulturowo-obyczajowe. Sukcesy piłki nożnej w świecie stały się zatem źródłem poczucia własnej wartości, a w konsekwencji i podłożem dla przemian obyczajowych. Boisko przeznaczone do gry w piłkę nożną okazało się miejscem ziszczenia się postmodernistycznego paradygmatu, z miejscem, w którym – jak zauważa Z. Melosik – zisz-

³² B. Uspienski, *Poetyka kompozycji. Struktura tekstu artystycznego i typologia form kompozycji*, przekł. P. Fast, Wydawnictwo „Śląsk”, Katowice 1997.

³³ Z. Melosik, *Piłka nożna*, s. 140.

³⁴ D. Harvey, *The Condition of Postmodernity*, Oxford 1990, s. 300.

³⁵ J. Rykwert, *Pokusa miejsca. Przeszłość i przyszłość miast*, przekł. T. Bieroń, Międzynarodowe Centrum Kultury, Kraków 2013, s. 29.

³⁶ Z. Melosik, *Piłka nożna*, s. 142.

cza się poznawczy i artystyczny trend tego narodu do przelamywania ograniczeń poprzez sztukę, a konkretnie architekturę, malarstwo czy modę. Obecnie holenderska piłka nożna przeżywa kryzys, ale można przypuszczać i mieć nadzieję, iż niedługo pojawi się architektoniczny wizjoner z postnowoczesnym punktem postrzegania tego, co ma się dziać na boisku piłkarskim.

Jeżeli holenderska piłka nożna nacechowana jest, czy była, artyzmem, to niemiecka naukową precyzją. Kolejny rozdział książki poświęcony jest kulturowym podstawom potęgi niemieckiej piłki nożnej. *Piłka nożna, „teutońska maszyna” i rekonstrukcje niemieckiej tożsamości narodowej*, to część pracy, w której Autor poszukuje istoty sukcesów piłkarskich drużyny narodowej i klubowych zespołów piłkarskich.

Początki były trudne i niemiecka piłka nożna w XIX wieku musiała stoczyć ideologiczną walkę z popularną wówczas gimnastyką.

Jednak wbrew ogromnemu oporowi elit kulturowych i zwolenników gimnastyki, piłka nożna stawała się coraz atrakcyjniejsza – na początku dla niemieckiej klasy średniej, a potem – klasy pracującej³⁷.

Przy czym, rzeczywisty wpływ tej dyscypliny sportu na kształtowanie tożsamości narodowej dokonał się w 1954 roku, kiedy to wydarzył się „dopingowy cud” i Niemcy w finale pokonali niezwycięzonych od 1950 roku Węgrów. Wówczas, wraz z przemianami gospodarczymi, rozpoczął się okres integracji Niemiec podzielonych na cztery strefy okupacyjne, a wraz z nią nastąpiło dopełnianie się poczucie własnej tożsamości. Z tych to przyczyn przyjmuje się w Niemczech, że „(...) właśnie zwycięstwo w Bernie reprezentowało emocjonalnie i psychologicznie koniec drugiej wojny światowej”. Zwycięstwo to stanowiło podstawę stworzenia legendy, której potrzebuje każdy naród. Stało się źródłem „kolektywnego emocjonalnego doświadczenia, które mogło połączyć ludność zachodnich Niemiec w jedną społeczność”³⁸. Uzyskana jedność społeczna ewaluowała, aby w 2006 roku, w trakcie organizowanych Mistrzostw Świata w Piłce Nożnej w Niemczech, wyjść poza granice swojego terytorium i globalnie zbliżyć się w swojej otwartości w szczególności do tych narodów, które w czasie ostatniej wojny były przez Trzecią Rzeszę okupowane.

Aspekty polityczne, jak pamiętamy z poprzednich fragmentów tej książki, są stałym elementem boiskowego kibicowania. Sami Niemcy unikali ewokowania tego, co wiąże się z ich niechlubną przeszłością. Na przełomie XX i XXI wieku media zaczęły wpływać na kształtowanie wartości, których narodowy charakter przeciwstawiał się w swojej neutralności, globalności temu, co polityczne, kładąc nacisk na stronę humanistyczną ludzkiego współistnienia. Ta radykalna postawa wpłynęła na postrzeganie Niemców przez światową opinię publiczną, jednak nie zmienia to faktu, iż mecze międzypaństwowe wywołują w postawach kibiców drużyn przeciwnych nastroje germanofobii³⁹. Szowinizm nawiązujący do II woj-

³⁷ Tamże, s. 148.

³⁸ Tamże, s. 151.

³⁹ Tamże, s. 153-154.

ny światowej jest stałym elementem zmagania prasy i kibiców angielskich czy francuskich przed meczami z Niemcami. Obecnie, na co z własnej perspektywy zwraca uwagę Z. Melosik, w relacjach międzypaństwowych spotkań, w tym i między Polską a Niemcami, polityka i nacjonalizm odgrywają coraz mniejszą rolę. Niewątpliwie duży na to wpływ mają sukcesy polskich piłkarzy w Bundeslidze.

Sukcesy niemieckiej piłki nożnej wynikają między innymi z faktu, że niemieckie kluby są otwarte na zdolnych graczy ze wszystkich zakątków świata. Otwartość ta przezwycięża uprzedzenia rasowe, ale tylko z pozorów, ale też tego typu wypowiedzi wynikające z poczucia wyższości, przyjmują „zmiękczonej” retorykę nietolerancji. Na przykład,

(...) gdy gracz pochodzenia afrykańskiego popełni na boisku oczywisty błąd taktyczny lub gdy na kilku metrach przedrybluje dwóch przeciwników, wówczas w ocenie następuje odwołanie do idei jego „nieodjrzałości etnicznej” lub (w tym drugim przypadku) „naturalnej zdolności”⁴⁰.

Wyłaniający się z ocen nacjonalizm wynika ze świadomości dotyczącej własnego stylu gry reprezentacji, który wynika z charakteru danego narodu. Piłkę niemiecką przenika dyscyplina – ład wynikający z posłuszeństwa, w które wpisuje się porządek w swojej strukturze pedantycznie przestrzegany i rozwijany przez kształtowane umiejętności, rozwijane kompetencje. Przyrównywanie drużyny reprezentacji Niemiec do sprawnie funkcjonującej maszyny, która nie tylko perfekcyjnie wykonuje wyznaczone zadania, ale też kreatywnie je konstruuje, świadczy o jej ideologicznym, ale i technologicznym charakterze. „Mechanika teutańskiej maszyny” tego zespołu podporządkowana wytycznym nakreślonym przez trenerów, nastawiona jest na osiągnięcie sukcesu, tylko sukcesu. Mentalne nastawienie, posiadane umiejętności, duża wydolność fizyczna, to środki, które na boisku skutkują swoją pragmatyką poprzez huraganowe natarcia zespołu posyłającego piłkę za pośrednictwem kilku szybkich podań na wolne pola przed swoimi zawodnikami, tak, aby mogli kopnąć piłkę na bramkę przeciwnika. Ta militarna konstrukcja gry w piłkę nożną, wsparta technologią i rozwijanymi umiejętnościami w czasie treningów, splata się – mimo wszystko – z nazistowską ideologią. „*Deutschland vor – noch ein Tor*” („Niemcy do przodu – jeszcze jeden gol”). „Język piłki nożnej [w Niemczech] należy do świata mężczyzn, świata pełnego metafor, opisującego mecze jako walkę, a graczy jako żołnierzy i bohaterów”⁴¹. Niemniej, niemiecka piłka nożna dystansuje się od polityki, co wynika z jej budowanego po II wojnie światowego etosu, w którym mieści się trauma za poniesioną porażkę oraz wstyd za działania niegodne człowieka. Z tych to przyczyn wizerunek Niemca jest budowany na wartościach ponadhistorycznych, apolitycznych, wpisujących się w ekonomię technologicznego funkcjonowania, których planowość nastawiona jest na rozwój, dominację i podziw poprzez osiągnięcie sukcesów. Czynniki mentalne i technologiczne okazują się w rezultacie wyznacznikiem sukcesów sportowych w jej różnych dyscyplinach, wskazując na

⁴⁰ Tamże, s. 156-157.

⁴¹ Tamże, s. 158.

Niemcy jako potęgę w świecie sportu – potęgę warunkowaną wysokim poziomem gospodarki wynikającej ze społecznego zaangażowania w pracę.

Ostatni rozdział książki dotyczy kobiecej piłki nożnej i nosi tytuł: *Piłka nożna kobiet: między emancypacją a marginalizacją*. Autor tę część pracy poświęcił trzem zagadnieniom, a mianowicie

(...) roli piłki nożnej w procesie emancypacji kobiet, seksizmowi w piłce nożnej oraz istniejącej w jej ramach redukcji kobiet do obiektu seksualnego, jak również maskulinizacji ciała i tożsamości kobiecej⁴².

Mając na uwadze kulturowy charakter piłki nożnej, prawie całkowicie zdominowanej przez populację męską, to z góry można przewidzieć rolę i miejsce kobiecej piłki w społecznej rzeczywistości. Wpisuje się ona zatem w społeczno-kulturowy kontekst postrzegania piłki nożnej i roli kobiety-obiektu przy boku mężczyzny. Niewątpliwie, perspektywa tego postrzegania zdominowana jest dodatkowo przez osiągnięte sukcesy przez reprezentacje kobiece, w sytuacji, kiedy drużyna męska nie gra na oczekiwanym społecznie poziomie (Chiny), kiedy trybuny są oblegane przez kobiety (Japonia), kiedy ma się przekonanie, że jest to dyscyplina sportu przeznaczona dla kobiet (Ameryka Stanów Zjednoczonych).

Kulturowy sposób postrzegania kobiet w społecznej integracji jest formalnie zapośredniczony w komunikatach, których kanon opiera się na utrwalonych w życiu społecznym kodach, mając przy tym dodatkowo na uwadze informacje oraz teksty, które wchodzą w określone relacje z ludźmi, w wyniku czego powstają określone znaczenia⁴³. Zapewne Autor niniejszej książki zgodzi się z opinią, iż „produkowane” przez niego teksty odzwierciedlają pewien kanon jego postrzegania rzeczywistości, toteż będzie on różnić się nie tylko w konfrontacji z przedstawicielami innych nacji, ale także będzie w przeróżny sposób pojmowany przez osoby w jakiś sposób interesujące się piłką w Polsce. A mając przy tym na uwadze przytaczaną w tej pracy literaturę przedmiotu, można przypuszczać, że Z. Melosik dokonał taki z nich wybór, w wyniku którego wiele fragmentów zostało odrzuconych. To, co się pojawiło w książce, w kontekście tego, co zostało zmarginalizowane można traktować jako zastosowanie przemocy politycznej, a więc i ideologicznej wobec pewnych faktów. Niewątpliwie, narracja tej pracy jest oparta na „fiszkach”, z których wyłania się kulturowa wizja wpływu piłki nożnej na kształtowanie tożsamości narodowej. Przy czym, dobór treści kondensuje się wokół kilku przewodnich tematów (początki formowania się struktur piłkarskich w danych państwach, ich odniesienia do angielskiego futbolu, narodowy styl gry, stosunki społeczne, technika gry w piłkę, jej relacje z polityką itp.), których „puzzlowy” zamysł składa się w konsekwencji na logicznie zestrajającą się całość. Co więcej, dobór treści jest na tyle otwarty, iż Autor zaprasza do dyskusji Czytelnika, który na bazie swojej wiedzy może zainicjować wyłanianie się dyskursu – czego przykładem jest niniejsza para-recenzja.

⁴² Tamże, s. 163.

⁴³ J. Fiske, *Wprowadzenie do badań nad komunikacją*, przekł. A. Gierczak, Wydawnictwo Astrum, Wrocław 1999, s. 16.

Co więcej, forma przekazywanych treści konstytuuje mit, w ujęciu R. Barthesa⁴⁴, którego kulturowa podstawa przystaje do doświadczeń Autora tej książki. Czytając o kobiecej piłce nożnej, mamy okazję zapoznać się z jej początkami, działaniami blokującymi jej rozwój wraz z ich uzasadnieniami. Stosowane wówczas argumenty w zasadzie nie dziwią współczesnego Czytelnika, ponieważ podlegamy tej samej edukacji-ideologizacji, co Z. Melosik. Decyzje dotyczące rozwoju kobiecej piłki nożnej podlegały przemocy kulturowej, odwoływały się do natury bycia kobietą, nawiązywały do panujących stosunków społecznie zdominowanych przez określone postawy i widzenie określonych zjawisk w „zdiagnozowany” już sposób. Semantyka przytaczanych przez Z. Melosika wypowiedzi wskazuje na zależność generowanych znaczeń od kultury, których symbolika przymusza jednostki do określonych decyzji. Wybór zdominowany określonym paradygmatem kreuje syntagmą przystającą do siebie elementy, których logika narzuca swoje punkty rozumienia danego zjawiska. Społeczny zatem wymiar komunikacji w swojej konwencjonalizacji denotuje przekaz, którego sposób (konotacja) staje się źródłem znaczeń. Oznacza to, że wskazywane przez Z. Melosika fakty kreują i utrwalają mit (ramuje i pedagogizuje), który R. Barthes traktuje jako opowiadanie, poprzez które ujawnia się dana kultura, tłumacząc na swój sposób rzeczywistość. Przy czym, sposób ten wpisując się w tryb myślenia tego, który opowiada, który tworzy tekst – tekst formalnie skonceptualizowany konotacją, konotującą asocjacyjnie (skojarzeniowo) elementy znaczące.

Podjmując się próby odkrycia sposobu myślenia Z. Melosika, w kreowanym przez niego w tym rozdziale mitu, jako wyrazu jego kulturowego światopoglądu na temat kobiecej piłki nożnej, to w kreowanym przez Autora ujęciu tego tematu, jego opowiadanie rozpoczyna odniesienie do początków powstania pierwszego klubu piłkarskiego, problemów, z którymi w pierwszej połowie XX wieku borykały się żeńskie zespoły kopiące piłkę i wskazanie ówczesnych argumentów podważających sensowność uprawiania tej dyscypliny sportu przez kobiety. Następnie pojawia się głos feministek, a za nim spojrzenie, które każe postrzegać w zachowaniach grających kobiet w piłkę nożną ich maskulinizację. Przytaczane fragmenty ujawniają panującą wówczas ideologię, która nacechowana była treściami seksualnymi, poniżającymi, a w konsekwencji i faktami, które im przeczyły. Autor wskazuje zatem kontrowersje, potem je argumentami zbija, by ostatecznie sprowadzić ten dysonans do męskiego alter-seksualnego punktu widzenia. „W ten sposób neutralizuje się męski niepokój dotyczący odrzucenia przez kobiety-piłkarki męskiej seksualności”⁴⁵. W tym kontekście, dla przykładu przywołany jest wizerunek „piłkarki”, ideologicznie zdominowanej przez organizatorów zawodów piłkarskich w 1971 w Meksyku, w których eksponowano kobiecość i ich seksualność. W kolejnej części Autor koncentruje uwagę na kontrowersjach wokół kobiecej piłki nożnej w kilku wyróżnionych przez siebie krajach, w których podejście do żeńskiej piłki nożnej odzwierciedla się w relacji do męskiej. Okazuje się, że w Brazylii, seksistowskim kraju, żeńska piłka nożna nie cieszy się uzna-

⁴⁴ R. Barthes, *Mitologie*, przekł. A. Dziadek, Wydawnictwo Aletheia, Warszawa 2008.

⁴⁵ Z. Melosik, *Piłka nożna*, s. 167.

niem. Również i w tym przypadku Autor odwołał się do konkretnej postaci, która emigrowała do Szwecji i dalej do Stanów Zjednoczonych, gdzie zdobyła sławę, podziw i duże pieniądze. Ostatecznie Zbyszko Melosik konstatuje:

W Brazylii uważa się niekiedy, że sukcesy na boisku Marty da Silvy (...) mogą – powtórzyć raz jeszcze – umożliwić zmianę pozycji społecznej kobiet. Jest to oczywiście podejście idealistyczne, niemożliwe do urzeczywistnienia⁴⁶.

Z Brazylii przenosimy się do Japonii, której reprezentacja kobiet zdobyła mistrzostwo świata w 2011 roku. W przeciwieństwie do Brazylii, piłka kobieca w tym kraju cieszy się dużym szacunkiem i uznaniem – jest ideą dopełniającą przemiany społeczne, w tym i roli kobiet w życiu społecznym.

Obecnie uważa się, że dla kobiet japońskich uprawianie piłki nożnej wiązało się z emancypacją i wolnością: pozwalało na wejście w typowo męskie dotychczasowe sfery oraz otwierało nowe „kulturowe przestrzenie”⁴⁷.

I choć piłka nożna jest w tym kraju zdominowana przez mężczyzn, to znaczenie kobiecego futbolu wzrasta, choćby poprzez zaangażowanie korporacji tworzących własne drużyny kobiece. W tym kraju sport i gospodarka ustanawiają miary przemian i rozwoju.

W swojej przemyślanej układance, z kolejnym ruchem Uczonego przenosimy się do Chin – kraju, w którym władze zatwierdziły istnienie kobiecej piłki nożnej dopiero w 1979 roku. Okazuje się, iż międzynarodowe sukcesy żeńskiego zespołu w konfrontacji ze słabo grającymi w piłkę nożną mężczyznami doprowadziły do tego, że piłkarki osiągnęły status ikon, bohaterek narodowych. Niemniej,

Obecnie jednak zainteresowanie chińską piłką nożną kobiet jest nieporównanie mniejsze niż męską. Wydaje się, że potencjał emancypacyjny odnoszący się do zwiększenia zakresu równości płciowej w tym kraju został wyczerpany⁴⁸.

W końcu przenosimy się do Stanów Zjednoczonych – kraju, w którym piłkarki są bardziej rozpoznawalne niż piłkarze. Powyższego stanu rzeczy Z. Melosik doszukuje się w tym, iż ta dyscyplina sportu nie podlega męskiej hegemonii.

W Stanach Zjednoczonych jest inaczej niż w innych krajach świata, ale może właśnie dlatego, że piłka nożna – pozostająca w opozycji do amerykańskiego futbolu – jest tam wręcz uważana za kobiecy sport, nadający się właśnie dla kobiet⁴⁹.

W podsumowaniu tego rozdziału Z. Melosik porównuje męską i żeńską piłkę nożną, mając na uwadze piłkarską technikę, percepcję gry i fizyczność. Pierwsze dwie kompetencje, jego zdaniem, nie różnicują mężczyzn od kobiet. Natomiast fizyczność jest odmienna, co nie znaczy, że te najlepsze (najszybsze i najsilniej-

⁴⁶ Tamże, s. 172.

⁴⁷ Tamże, s. 173.

⁴⁸ Tamże, s. 175.

⁴⁹ Tamże, s. 176.

se) nie będą dominować wśród przeważającej liczby mężczyzn. W ostatnim akapicie stwierdza, że paradoksy relacji płciowych w tej dyscyplinie sportu można traktować jako „rozgrywkę” emancypacyjną, a dominacja męskiej piłki nożnej sprawia, że

Kobieca piłka nożna znajduje się na marginesie zainteresowań zarówno kibiców, jak i mass mediów. I nie wydaje się, aby w najbliższym okresie sytuacja ta mogła się zmienić⁵⁰.

Tymi słowami kończy się mityczna opowieść Autora na temat kobiecej piłki nożnej.

Pracę kończy jednostronicowe *Zakończenie*. Obejmuje ono podsumowanie traktujące piłkę nożną jako praktykę kulturową, w ramach której dokonuje się społeczna identyfikacja własnej spójności. W ten sposób piłka nożna w swoim władaniu okazuje się istotną siłą sprawczą tego, co dokonuje się współcześnie w globalnym świecie.

Każde naukowe opracowanie, a tym bardziej recenzja powinna zawierać krytykę. Para-recenzja nie stawia sobie takich wymagań. Nie stawia, ponieważ przyjmuje się tutaj dodatkową perspektywę wiwisekcji, która ma za zadanie odkrywanie, a nie pouczanie, a jeśli już to wskazywanie pewnych opcji, z którymi Autor książki nie musi się utożsamiać, co w sumie stanowi tylko dodatkowy namysł nad dalszym rozwojem zawartych w pracy tematów.

W każdym razie mamy tutaj do czynienia z książką, którą z przyjemnością się smakuje, w estetyce której zawierają się informacje ujawniające rzeczywisty wpływ piłki nożnej z jej kulturową oprawą na życie wyróżnionych społeczności w ich lokalnych ujęciach, globalizowanych fenomenologiczną i metafizyczną refleksją na temat współczesnej kondycji człowieka. Estetyka tej pracy ujawnia moc sprawczą widowiska piłkarskiego, które w swoich narodowych osnowach ideologizują jednostki, by je edukacyjnie wyzwolić z przeszłości lub do niej nawiązać. W ten sposób piłka nożna ucieleśnia ludzkie oczekiwania, sprawczo ramowane kulturą, której sens wpisuje się w naturalne podstawy bycia człowiekiem – bycia istotą biologiczną.

Poruszane w książce przez Z. Melosika obszary tematyczne dotyczące piłki nożnej w pełni nie oddają złożoności tego zjawiska. Dokonanie takiej wiwisekcji wymagałoby ogromnego nakładu pracy, dlatego należy pamiętać o przyjętych przez Autora założeniach i skupieniu swoich rozważań na kwestiach kultury, tożsamości i władzy. Faktem jest, że i tak wskazane przez Uczzonego obszary tematyczne ujawniają ich rozległą podbudowę natury kulturowej, socjologicznej, politycznej, historycznej, ekonomicznej i edukacyjnej. Ich synteza odniesiona do kilku krajów wskazuje na niebagatelną rolę tej dyscypliny sportu w procesie kształtowania i utrwalania tożsamości w wymiarze lokalnym, a w konsekwencji i globalnym. Albowiem to co narodowe z całym swoim zapleczem wypracowanych przez lata różnych praktyk społeczno-kulturowych ujawnia się w sposób

⁵⁰ Tamże, s. 177.

wyraźny i całościowy w postawach kibiców w trakcie rozgrywanych meczów międzypaństwowych. Wylaniająca się w rezultacie relacja łącząca tożsamość narodową z piłką nożną wskazują na jej niebagatelną rolę również w kształtowaniu społecznego podmiotu i dlatego temat ten wymaga dalszych badań, których ramowanie w swojej pedagogizacji umożliwiłoby w sposób refleksyjny odnieść się do wylaniających się obrazów dotyczących funkcjonowania piłki nożnej w różnych płaszczyznach życia społecznego, by na ich podstawie wygenerować teorię postnowoczesnego, globalnego społeczeństwa. Przy czym, o czym była mowa wcześniej, z uwagi na pedagogizujący charakter ramowania, teoria powinna piłkę nożną sprowadzić do ram wychowania, a w mniejszym stopniu do edukacji, aby uwzględnić w swoich strukturach to co indywidualne, ludzkie, zhumanizowane. Niemniej nie należy umniejszać roli oraz wpływu edukacji⁵¹ czy socjologii sportu⁵² na rozwój społecznej świadomości dotyczącej tej dyscypliny sportu.

Mając zatem na uwadze proces wychowawczego ramowania, warto zauważyć, że piłka nożna okazuje się żywym nośnikiem – władzą – ideą – w formie której są realizowane potrzeby społecznej integracji, której jednoś staje się źródłem poczucia nie tylko przynależności do jakiegoś obszaru kulturowej tożsamości, ale również poczucia jedności własnej osobowości, zespalając tym samym świadomość istnienia w świecie w kreowanej relacji: ja – ty – inny. Współczesna piłka nożna zastępuje religię, oferując równość wolności i braterstwo poprzez wzbudzanie pasji, która umożliwiła emocjonalną „ucieczkę” w rezultaty, wyniki spotkań, których fenomen staje się nośnikiem mitów⁵³. Fenomen tego zjawiska – szerzej sportu – jest wykorzystywany i podtrzymywany przez wyrafinowane i skomplikowane działania międzynarodowego biznesu. Współczesne zarządzanie piłką nożną w jej globalnym i lokalnym kontekście opiera się na skutecznych technikach menadżerskich, strategiach finansowania i marketingu, do których przystaje korporacyjna odpowiedzialność za społeczne korzystanie z technologii informacyjnej i komunikacyjnej⁵⁴. Wylaniające się tutaj teorie organizacji uwzględniają planowanie, zarządzanie zasobami ludzkimi, pomiar wydajności organizacji, budżet i jej kontrolę, a także dostęp dla niepełnosprawnych kibiców. Nawiązujący do tych teorii marketing sportowy bada w sposób kompleksowy, ale i autorytarny zachowania konsumentów, komunikację marketingową, marketing strategiczny, empiryczny, marketing międzynarodowy, a także wpływ cyfrowych mediów na marketing⁵⁵.

Do pewnego stopnia jest czymś zagadkowym, dlaczego rządy czy organizacje pozarządowe upolityczniają sport jako ważny przekaznik idei podtrzymujący zawarte w nich wartości. Współczesne analizy polityki sportowej dotyczą takich tematów i motywów, jak: tworzenie teorii i ich skutki dla metodologii; globali-

⁵¹ W. Allison, A. Abraham, A. Cake, *Advances in Coach Education and Development. From research to practice*, Routledge, London - New York 2016.

⁵² D. Malcolm, *Sport and Sociology*, Routledge, USA and Canada 2012.

⁵³ J.A. Mangan, *Sport in Europe. Politics, Class, Gender*, Frank Cass Publishers, London 1999.

⁵⁴ D. Hassan, *Managing Sport Business. An Introduction*, Routledge, USA and Canada 2012.

⁵⁵ S. Chadwick, M. Desbordes, N. Chanavat, *Routledge Handbook of Sports Marketing*, Routledge, New York 2016.

zacji, zarządzania i partnerstwa w Sieci; polityki elit sportowych; rozwojowego, sportowego i wspólnego porządku politycznego; sportu i polityki w społecznych teoriach⁵⁶. Toteż, wzrost znaczenia społecznego, politycznego, czy gospodarczego piłki nożnej służy również działaniom ściganym prawem, a mianowicie korupcji, ustawianiu meczów, stosowaniu środków dopingujących⁵⁷. Dlatego należy mówić o przemyśle sportowym, którego wyzwania wymagają profesjonalnego zarządzania z przestrzeganiem prawa i nieukrywaniem informacji⁵⁸.

Należy również pamiętać, że gra w piłkę nożną ujawnia zapośredniczone w życiu społecznym nierówności. Jest ona wojną bez broni⁵⁹, w trakcie której uciskane grupy społeczne, mniejszości etniczne mogą na boisku walczyć o swoje prawa, wolność, czy też uznanie w społeczeństwie⁶⁰.

Popularność piłki nożnej ma również wpływ na migracje zarobkowe piłkarzy, których płynność pozwala postrzegać sport jako istotne zjawisko kształtujące światową gospodarkę w kontekście globalnego społeczeństwa⁶¹. Migracja zarobkowa okazuje się źródłem współzależności gospodarki światowej, społecznej tożsamości, czy wskaźnikiem relacji między płacami. Migracje sportowców są warunkowane nie tylko czynnikami zawodowymi, ale również podatkowymi, kryzysami finansowymi klubów piłkarskich, czynnikami politycznymi, *exodusem* talentów piłkarskich. Zmianom zamieszkania towarzyszą zmiany w tożsamości, którym wtórują określone wzory postaw, zachowań, czy emocji. Prowadzone badania w tej sferze dotyczą sportowców-emigrantów, piłkarzy w „starszym” wieku, zawodniczek, a w szczególności ich rodzin⁶².

Piłka nożna to również pieniądze, to presja bycia dobrym, uznanym, zwycięzcą i dlatego wielu sportowców w profesjonalnym futbolu podejmuje ryzyko utraty wszystkiego poprzez stosowanie niedozwolonych leków⁶³. Z tego między innymi powodu znacząca staje się etyka i zarządzanie w sporcie, które domagają się nowego modelu sportu opartego na dobrze uzasadnionych prognozach⁶⁴. Dlatego, należy mieć na uwadze wszechstronną analizę korupcji w sporcie, orga-

⁵⁶ I. Henry, Ling-Mei Ko, *Routledge Handbook of Sport Policy*, Routledge, London – New York 2014.

⁵⁷ N. Schulenkorf, S. Frawley, *Critical Issues in Global Management Sport*, Routledge, New York 2017.

⁵⁸ S. Hamil, S. Chadwick, *Managing Football, Ethics and Governance in Sport. The future of sport imagined*, Routledge, New York 2016.

⁵⁹ J.A. Mangan, B. Majumdar, *Militarism, Sport, Europe*, Frank Cass Publishers, London 2003.

⁶⁰ A. Ritchie, J.A. Mangan, *Ethnicity, Sport, Identity. Struggles for Status*, Routledge, London 2004.

⁶¹ J. Maguire, M. Falcon, *Sport and Migration*, Routledge, London – New York 2010.

⁶² R. Elliott, J. Harris, *Football and Migration. Perspectives, Places, Players*, Routledge, New York 2015.

⁶³ I. Waddington, A. Smith, *An Introduction to Drugs in Sport. Addicted to winning?* Routledge, USA and Canada 2009.

⁶⁴ Y.V. Auweele, E. Cook, J. Parry, *Ethics and Governance in Sport. The future of sport imagined*, Routledge, London – New York 2016.

nizacji sportowe, zaangażowanie rządów w sport, działania sponsorów i instytucji sportowych⁶⁵.

Piłka nożna w ostateczności może być postrzegana jako nie tylko sieciowy nośnik kultury, ale również jako forma przyspieszająca kulturowe przemiany, na co wielokrotnie zwracał uwagę Z. Melosik. Warto zauważyć, iż globalny wzrost znaczenia piłki nożnej przekłada się na przyspieszenie przemian kulturowych w takich dziedzinach, jak muzyka, moda, media, religia, czy kryminalistyka⁶⁶. I choć podejście do futbolu staje się coraz bardziej powiązane z rosnącą komercjalizacją⁶⁷, to jego przyszłość będzie zależna od strategii biznesowych, zaangażowania w jego rozwój bezosobowych udziałowców, zmian uatrakcyjniających ogląd tego widowiska, walki z chuliganami, z rasizmem, a w końcu odkształtowanie zaufania do sędziów, gry *fair play*, jak i efektów walki z korupcją⁶⁸.

Mariusz Dembiński